

Ochrona praw człowieka w odniesieniu do spółek prawa handlowego przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

Wprowadzenie

Działalność podmiotów gospodarczych kojarzy się w obszarze praw człowieka głównie z ich naruszaniem. Jest to skojarzenie słuszne, bowiem w dzisiejszych czasach nierzadko już nie państwa, lecz spółki prawa handlowego (w szczególności duże korporacje z państw wysoko rozwiniętych) dokonują na dużą skalę takich naruszeń. Tymczasem *de lege* lata nie ponoszą za to żadnej odpowiedzialności prawnomiędzynarodowej. Wątpliwa jest zarówno jurysdykcja jakiegokolwiek sądu lub organu międzynarodowego nad korporacjami łamiącymi prawa człowieka, ale co więcej, nie ma także podstaw dla takiej materialnoprawnej odpowiedzialności.

Biorąc powyższe pod uwagę zaskakującym jest fakt, że przed pierwszym i jak dotąd jedynym międzynarodowym sądem praw człowieka, jakim jest Europejski Trybunał Praw Człowieka, przed którym spółki mają legitymację procesową, występują one wyłącznie w charakterze powodów. Nie tylko więc nie można w Europie pociągnąć do odpowiedzialności za naruszenia praw człowieka, ale wręcz chroni się ich prawa człowieka. Taki stan prawny obowiązuje od dawna, spółki faktycznie regularnie ze swoich uprawnień korzystają i skargi do Trybunału składają, a zakres ochrony zdaje się wciąż rozszerzać.

1. Status spółek prawa handlowego w międzynarodowym prawie praw człowieka

Mimo że spółki prawa handlowego, w szczególności duże korporacje z państw wysoko rozwiniętych, wielokrotnie dopuszczały się naruszeń praw człowieka¹,

¹ Zob. np.: J. Wouters, A.-L. Chané, *Multinational Corporations in International Law*, „Working Paper” 2013, nr 129, s. 9, <https://ghum.kuleuven.be/ggs/wp129-wouters-chane.pdf> [dostęp: 4.12.2016]; A. Ramasastry, *Corporate Complicity: From Nuremberg to Rangoon – An Examination of Forced Labour Cases and Their Impact on the Liability of Multinational Corporations*, „Berkley Journal of International Law” 2002, t. 20, s. 92; R. Stefanicki, *Shell dzieli i rządzi w Nigerii*, „Gazeta Wyborcza”, 11.10.2016, http://wyborcza.pl/1,76842,10402868,Shell_dzieli_i_rzadzi_w_Nigerii.html [dostęp: 15.07.2019]; A. Gillan, *Exxon Accused of Rights Abuses*, „The Guardian”, 22.07.2001, <https://www.theguardian.com/business/2001/jun/22/indonesia.internationalnews> [dostęp: 27.03.2017]; Aceh:

do dziś nie wprowadzono prawnej regulacji ich odpowiedzialności². Jak wynika między innymi z orzeczenia w sprawie *Velázquez Rodríguez*, jeżeli w wyniku działań podmiotu prywatnego (na przykład korporacji transnarodowej) na terytorium danego państwa dochodzi do naruszenia praw człowieka, to na gruncie prawa międzynarodowego odpowiedzialność ponosi nie ten podmiot prywatny, lecz właśnie państwo, jeżeli nie dochowało należytej staranności, by naruszeniom przeciwdziałać i ścigać sprawców³ sądowych, na przykład w sprawach *Awas Tigni Community v Nicaragua*⁴ czy *SERAC v Nigeria*⁵. Zatem problem z naruszaniem praw człowieka przez jednostki nie polega na tym, że nikt nie ma obowiązku im zapobiegać, lecz na tym, że państwa nierzadko nie mają zasobów lub woli, by to zrobić⁶. Pogląd o wyłącznej odpowiedzialności państwa za naruszenia praw człowieka podzieliła Komisja Praw Człowieka przy Radzie Gospodarczej i Społecznej ONZ

Lawsuit Accuses Exxon Mobil of Complicity in Abuses, sierpień 2001, <http://www.downtoearth-indonesia.org/story/aceh-lawsuit-accuses-exxon-mobil-complicity-abuses> [dostęp: 15.03.2019]; R. Vosper, *US Oil Company Unocal Liable*, „Corporate Legal Times”, październik 2002, <https://www.globalpolicy.org/component/content/article/221/46794.html> [dostęp: 15.07.2019]; sprawa *Sinaltrainal v. Coca-Cola Co.*, 256 F. Supp. 2d 1345, 1348 (S.D. Fla. 2003); *Multinational Enterprises in Situations of Violent Conflict and Widespread Human Rights Abuses*, „OECD Working Papers on International Investment” 2002/01, ak. 22; sprawa *Beanal v Freeport-McMoRan, Inc.*, 969 F. Supp. 362 (E.D. La. 1997); R.E. Rauxloh, *A Call for the End of Impunity of Multinational Corporations*, „Texas Wesleyan Law Review” 2008, t. 14, s. 302.

² Szerzej m.in.: S.A. Aaronson, I. Higham, *Re-righting Business: John Ruggie and the Struggle to Develop International Human Rights Standards for Transnational Firms*, „Human Rights Quarterly” 2013, t. 35; D. Nandy, N. Singh, *Making Transnational Corporations Accountable for Human Rights Violations*, „Nujs Law Review” 2009, t. 35, nr 2; *Draft Norms on the Responsibilities of Transnational Corporations and Other Business Enterprises with Regard to Human Rights*, 2003, UN Doc. E/CN.4/Sub.2/2003/12/Rev.2.; *Legally binding Instrument to Regulate, in International Human Rights Law, the Activities of Transnational Corporations and Other Business Enterprises*, Zero Draft 16.7.2018, Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka, <https://www.ohchr.org/Documents/HRBodies/HRCouncil/WGTransCorp/Session3/DraftLBI.pdf> [dostęp: 15.07.2019]; C. de la Vega, *International Standards on Business and Human Rights: Is Drafting a New Treaty Worth It?*, „University of San Francisco Law Review” 2017, t. 51; H.C. Rivera, *Negotiating a Treaty on Business and Human Rights: the Early Stages*, „University of New South Wales Law Journal” 2017, t. 40, nr 3.

³ *Velázquez Rodríguez*, Inter-Am. C.H.R., Judgment of July 29, 1988, Inter-Am.Ct.H.R. (Ser. C) No. 4 (1988), par. 172.

⁴ *Mayagna (Sumo) Awas Tigni Community v Nicaragua*, Inter-Am Court of Human Rights, case no 79, wyrok z 31 sierpnia 2001 r., par. 135–139.

⁵ *Social and Economic Rights Action Center (SERAC) and Center for Economic and Social Rights (CESR) v Nigeria*, 155/96, African Commission on Human and People’s Rights, 27.10.2001, par. 44–48, 57–58, 61.

⁶ E. De Brabandere, *Human Rights and Transnational Corporations: The Limits of Direct Corporate Responsibility*, „Human Rights and International Legal Discourse”, 2010, nr 1, s. 77.

w Raporcie z 2006 r.⁷. Z kolei Komitet Praw Człowieka powołany na mocy art. 28 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych wprost stwierdził, że Pakt nie ma bezpośredniego horyzontalnego skutku⁸. Zresztą literalne brzmienie art. 2 ust. 1–3 tego Paktu nie daje pola do innej interpretacji. Komitet Praw Gospodarczych Społecznych i Kulturalnych zauważył z kolei, że Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych Społecznych i Kulturalnych⁹ nie wiąże prywatnych przedsiębiorstw¹⁰. Wprawdzie zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka¹¹ celem wszystkich ludów i narodów jest, aby „wszystkie organy społeczeństwa [a zatem także korporacje – B.Z.] [...] dążyły [...] do rozwijania poszanowania tych praw i wolności”, jednak sformułowanie to znajduje się w preambule i nie osiągnęło statusu prawa zwyczajowego¹². Na arenie międzynarodowej nie przyjęto jak dotąd prawnie wiążącej regulacji, nakładającej na korporacje transnarodowe obowiązku ochrony praw człowieka¹³. Obowiązki z tego zakresu zredagowane zostały przez państwa i adresowane są do państw¹⁴.

Warto także dodać, że korporacje nie są pociągane na arenie międzynarodowej do odpowiedzialności nawet za naruszenia międzynarodowego prawa karnego¹⁵. Jedynym międzynarodowym sądem karnym, który posiada jurysdykcję nad osobami prawnymi jest Specjalny Trybunał dla Libanu, a i w tym przypadku nie odbyło się bez kontrowersji. Jego statut nie różni się bowiem w tym kontekście

⁷ UNHRC, *Interim Report of the Special Representative of the Secretary General on the Issue of Human Rights and Transnational Corporations and Other Business Enterprises*, U.N. Doc. E/CN.4/2006/97, akapit 66.

⁸ Komitet Praw Człowieka ONZ, *Komentarz Ogólny numer 31, The Nature of the General Legal Obligation Imposed on States Parties to the Covenant*, 2004, UN Doc CCPR/C/21/Rev.1/Add.13, akapit 8.

⁹ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, przyjęty w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169.

¹⁰ Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, *Komentarz Ogólny numer 18, The Right to Work – Art. 6*, 2006, U.N. Doc. E/C.12/GC/18 akapit 52.

¹¹ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w Paryżu dnia 10 grudnia 1948 r.

¹² UNHRC, *Report of the Special Representative of the Secretary-General on the issue of human rights and transnational corporations and other business enterprises*, John Ruggie, 2007, UN Doc A/HRC/4/35, akapit 38.

¹³ UNHRC, *Report of the Special Representative of the Secretary-General on the issue of human rights and transnational corporations and other business enterprises*, John Ruggie, 2010, UN Doc A/HRC/14/27, akapit 55.

¹⁴ UNHRC, *Report of the Special Representative of the Secretary General on the issue of human rights and transnational corporations and other business enterprises*, 2009, UN Doc. A/HRC/11/13, akapit 57.

¹⁵ H. van der Wilt, *Corporate Criminal Responsibility for International Crimes: Exploring the Possibilities*, „Chinese Journal of International Law” 2013, t. 12, nr 1, s. 44.

od statutów innych międzynarodowych sądów karnych i stanowi i odpowiedzialności „osoby”, bez precyzowania czy fizycznej czy prawnej¹⁶. W jedynych dwóch sprawach, w których Trybunał też sądził osoby prawne, w pierwszej instancji koncepcja odpowiedzialności osób prawnych została odrzucona, a dopiero w apelacji uwzględniona (i to nie od razu jednomyślnie)¹⁷.

2. Zakres ochrony spółek przed ETPCz

Mimo że w związku z doniesieniami medialnymi korporacje transnarodowe kojarzą się w kontekście praw człowieka głównie ze sprawcami naruszeń, to zdarza się, że są ich ofiarami. Podstawą prawną w prawie międzynarodowym dla dochodzenia przez nie swoich praw jest Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹⁸ (dalej EKPCz), uchwalona pod auspicjami Rady Europy. Celem tej organizacji jest promocja praw człowieka, demokracji i rządów prawa¹⁹. Konwencja tym się różni od na przykład od Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych²⁰, że ma charakter bezwzględnie wiążący²¹. W przeciwieństwie do innych aktów prawnych z zakresu międzynarodowej ochrony praw człowieka, EKPCz chroni nie tylko osoby fizyczne²². Rozstrzygnianiem sporów związanych ze stosowaniem Konwencji zajmuje się Europejski Trybunał Praw Człowieka, który został utworzony w 1959 r. i aż do 1998 r. funkcjonował obok Europejskiej Komisji Praw Człowieka (dalej ETPCz), by następnie wraz z wejściem w życie Protokołu 11 stać się jedynym organem rozstrzygania sporów na podstawie Konwencji²³.

¹⁶ Statut Trybunału Specjalnego dla Libanu. Art. 5 Statutu mówi o „osobie”, ale art. 3 ust. 1 o „indywidualnej odpowiedzialności karnej”. Trybunał został powołany na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1757 z 30 maja 2007 r., UN doc S/RES/1757, 2007. Statut Trybunału stanowi załącznik do tej Rezolucji.

¹⁷ *In the Case against New TV S.A.L., Karma Mohamed Tahsin Al Khayat, Appeals Panel, Decision on Interlocutory Appeal Concerning Personal Jurisdiction in Contempt Proceedings*, Case No.: STL-14-05/PT/AP/AR126.1, 2.10.2014 oraz *In the Case against Akhbar Beirut S.A.L., Ibrahim Mohamed Ali Al Amin, Appeals Panel, Decision on Interlocutory Appeal Concerning Personal Jurisdiction in Contempt Proceedings*, Case No.: STL-14-06/PT/AP/AR126.1, 23.01.2015.

¹⁸ Sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284. Dalej EKPCz.

¹⁹ Statut Rady Europy, przyjęty w Londynie dnia 5 maja 1949 r., Dz.U. 1994, nr 118, poz. 565, preambuła oraz art. 1.

²⁰ Otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169, art. 2 ust. 1.

²¹ EKPCz, art. 1.

²² M. Emberland, *The Human Rights of Companies*, Oxford 2006, s. 3.

²³ Protocol No. 11 to the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms, Restructuring the Control Machinery Establisher Thereby, European Treaty Series No. 155, Strasbourg, 11.05.1994.

Zgodnie z art. 34 Konwencji Trybunał może przyjmować skargi każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez jedną ze stron praw zawartych w Konwencji lub jej Protokołach. Określenie „organizacje pozarządowe” we wcześniejszych wersjach projektu Konwencji brzmiało najpierw „osoba prawna”, jednakże niemniej nie ma wątpliwości, że intencją twórców było objęcie ochroną także korporacji²⁴. Pierwszą sprawą przed ETPCz, dotyczącą korporacji, była sprawa *Sunday Times v. United Kingdom*²⁵. Warto zauważyć, że Trybunał nigdy nie miał wątpliwości co do legitymacji procesowej korporacji ani nie traktował ich skarg podejrzliwie²⁶. Trybunał przyjął pragmatyczne podejście, polegające na tym, że w danym przypadku bada czy przepis Konwencji może znaleźć zastosowanie do korporacji²⁷.

Niewątpliwie korporacje objęte są ochroną dotyczącą zarówno praw proceduralnych, jak i materialnych²⁸. Należy wśród nich wymienić oczywiście prawo do rzetelnego procesu sądowego (art. 6), zakaz karania bez podstawy prawnej (art. 7), zakaz nadużycia prawa (art. 17), prawo do skutecznego środka odwoławczego (art. 13), ochronę własności (art. 1 Protokołu nr 1), zakaz dyskryminacji (art. 14) oraz wolność zgromadzeń i stowarzyszania się (art. 11). Niektóre przepisy w sposób oczywisty nie mogą mieć zastosowania do korporacji, na przykład zakaz tortur (art. 3) czy prawo do zawarcia małżeństwa (art. 12)²⁹. Co ciekawe, korporacje są objęte prawem do prywatności (art. 8)³⁰, wolnością myśli (art. 9)³¹, swobodą wypowiedzi (art. 10) oraz prawem do słusznego zadośćuczynienia (art. 41)³².

Obawy, że dopuszczenie korporacji do składania skarg, spowoduje zasypanie Trybunału takimi sprawami, nie ziściły się. Skargi korporacji stanowią jedynie drobną

²⁴ M. Emberland, *The Human Rights...*, op.cit., s. 35.

²⁵ *Sunday Times v. United Kingdom*, 30 Eur. Ct. H.R. (ser. A) (1979), skarga nr 6538/74.

²⁶ M. Emberland, *Protection against Unwarranted Searches and Seizures of Corporate Premises under Article 8 of the European Convention on Human Rights: The Colas Est SA v. France Approach*, „Michigan Journal of International Law” 2003, t. 25, s. 82–83.

²⁷ W.H.A.M. van den Muijsenbergh, S. Rezai, *Corporations and the European Convention on Human Rights*, „Global Business & Development Law Journal” 2012, t. 25, s. 48.

²⁸ M.K. Addo, *The Corporation as a Victim of Human Right Violations*, [w:] *Human Rights Standards and the Responsibility of Transnational Corporations*, red. M.K. Addo, The Hague 1999, s. 192–195.

²⁹ Por. W.H.A.M. van den Muijsenbergh, S. Rezai, *Corporations and the European Convention...*, op.cit., s. 51.

³⁰ Np. application no 14369/88, *Naviflora Sweden AB v. Sweden* 15, 1993 E.H.R.R. CD 6.

³¹ *X and Church of Scientology v. Sweden* D&R, 16, 1979. Należy mieć jednak na względzie, że sprawa ta dotyczyła osoby prawnej, a nie podmiotu gospodarczego. Trybunał zwrócił też uwagę, że osoba prawna ma prawo do swobody wyznania, ale nie sumienia.

³² Ibidem.

część spraw, które trafiają do Trybunału³³. Argument, że korporacje nie powinny być chronione przez przepisy dotyczącego praw człowieka, bo same nie są zobligowane do ich przestrzegania, nie jest trafny³⁴. Osoby fizyczne też nie są do tego zobligowane. Ponadto ogólną zasadą prawa jest, że łamanie prawa nie pozbawia prawa do ochrony. Można natomiast mieć poważne wątpliwości co do tego, jak „prawa człowieka” mogą w ogóle znaleźć zastosowanie do czegoś, co „człowiekiem” nie jest. Trybunał od zawsze kierował się w swoich orzeczeniach wykładnią celowościową, a nie tekstową³⁵. W szczególności, jak stwierdził w orzeczeniu w sprawie *Airey v. Ireland*, Konwencja powinna być interpretowana w sposób zapewniający, by prawa w niej zawarte były praktyczne i skuteczne, a nie teoretyczne lub iluzoryczne (zasada skutecznej interpretacji)³⁶. Zgodnie z orzeczeniem w sprawie *Tyler v. United Kingdom* Konwencja jest „żywym instrumentem” i „musi być interpretowana w świetle okoliczności dnia dzisiejszego”³⁷.

Przenosząc tę metodę interpretacji na grunt ochrony korporacji warto przyjrzeć się przykładowo sprawie *Societe Colas Est v. France*, dotyczącej prawa do prywatności, w której francuskie władze bez nakazu sądowego dokonały przeszukania siedziby tej firmy. Trybunał uznał to za naruszenie art. 8 Konwencji, mimo że artykuł ten stanowi o ochronie „mieszkania” (ang. *home*)³⁸. Z kolei w sprawie *Autronic AG v. Switzerland*³⁹ korporacja chciała uzyskać państwowe pozwolenie na odbiór sygnału z rosyjskiego satelity w celu prezentacji i promocji talerzy satelitarnych. Szwajcaria odmówiła, a Autronic AG złożył skargę do ETPCz na podstawie art. 10 (swoboda wypowiedzi). Trybunał stwierdził, że prawo swobody wypowiedzi nie dotyczy wyłącznie wyrażania poglądów, lecz także prawa do otrzymywania i dalszego rozpowszechniania informacji. Trybunał oparł się na swoich wcześniejszych orzeczeniach w sprawach *Groppera Radio AG v. Switzerland*⁴⁰ oraz wspomnianej *Sunday Times v. United Kingdom*⁴¹. Tym razem jednak chodziło o cel wyłącznie komercyjny, a nie

³³ M. Emberland, *The Human Rights...*, op.cit., s. 14.

³⁴ W.H.A.M. van den Muijsenbergh, S. Rezai, *Corporations and the European Convention...*, op.cit., s. 52.

³⁵ Szerzej: G. Letsas, *Strasbourg's Interpretive Ethic: Lessons for the International Lawyer*, „European Journal of International Law” 2010, t. 21, nr 3.

³⁶ *Airey v. Ireland*, 32 Eur. Ct. H.R., 4, 12–13, 9.10.1979, application number 6289/73, akapit 24; zob. także: D.J. Harris i in. (red.), *Law of the European Convention on Human Rights*, Oxford 2014, s. 7–21.

³⁷ *Tyler v. United Kingdom*, 26 Eur. Ct. H.R. 1, 15–16, 15.03.1978, nr skargi 5856/72, akapit 31.

³⁸ *Société Colas Est v. France*, 2002-III Eur. Ct. H.R. s. 131, 136, 151, wyrok z 16 kwietnia 2002 r., skarga nr Application no. 37971/97, akapit 46.

³⁹ *Autronic AG v. Switzerland*, wyrok z dnia 22 maja 1990 r., skarga nr 12726/87.

⁴⁰ *Groppera Radio AG v. Switzerland*, 173 Eur. Ct. H.R. (ser. A), wyrok z 28 marca 1990 r., skarga nr 10890/84.

⁴¹ *Sunday Times v. United Kingdom*, 30 Eur. Ct. H.R. (ser. A) (1979), wyrok z 26 kwietnia 1979 r., skarga nr *Sunday Times v. United Kingdom*.

ideologiczny. Poza tym treść przekazu była skarżącemu obojętna – chodziło o samą możliwość odbioru sygnału⁴². Wreszcie w sprawie *Comingersoll S.A. v. Portugal*⁴³ Trybunał przesądził o prawie korporacji do przyznania mu słusznego zadośćuczynienia. Promocją demokracji i rządów prawa uzasadnia zdaniem Trybunału ignorowanie literalnego brzmienia przepisów Konwencji⁴⁴.

Da się zauważyć tendencję, że Trybunał coraz bardziej uczłowiecza korporacje. Mogą się zrzekać, mają prawo do swobody wypowiedzi, do prywatności czy do zadośćuczynienia. Nie można wykluczyć, że z czasem prawo do życia (art. 2) znajdzie zastosowanie także do nich, jako prawo do istnienia, oznaczające zakaz arbitralnej likwidacji⁴⁵. Już w sprawie *Comingersoll S.A. v. Portugal* w zdaniu odrębnym sędziowie Rozakis, Ratza, Catfish i Vajic użyli w stosunku do korporacji określenia „niezależny żywy organizm”⁴⁶.

3. Sprawa Jukos

Jedną z najgłośniejszych spraw rozpatrywanych przez ETPCz dotyczących korporacji jako ofiary naruszeń praw człowieka była sprawa rosyjskiego Jukosu. Miała ona ewidentnie podłoże polityczne. Szef Jukosu, Michaił Chodorkowski, jeden z najbogatszych i najbardziej wpływowych swego czasu ludzi w Rosji, publicznie wyrażał poglądy sprzeczne z prezentowanymi przez Vladimira Putina, kilkukrotnego prezydenta i premiera Rosji. Chodorkowski został aresztowany w 2003 r., następnie skazany na karę pozbawienia wolności w związku z prywatyzacją Jukosu (ostatecznie Putin ułaskawił go w grudniu 2013 r.). Sam Jukos został skontrolowany przez organy skarbowe, które nie znalazły nieprawidłowości. Jednak wkrótce został ponownie skontrolowany i w ciągu zaledwie trzech tygodni oskarżony o zaległości podatkowe w wysokości ponad 4 mld dolarów. Został wezwany do zapłaty zaległości w ciągu dwóch dni, ale jeszcze tego samego dnia postanowieniem sądu jego aktywa zostały zamrożone⁴⁷. Proces odbył się niezwykle szybko. Jukos otrzymał dokumentację dotyczącą sprawy w liczbie 71 tys. nieponumerowanych stron w dniach 17–20 maja 2004 r., podczas gdy rozprawa została wyznaczona

⁴² *Autronic AG v. Switzerland*, akapit 47.

⁴³ *Comingersoll SA v. Portugal*, 2000-IV Eur. Ct. H.R., wyrok z 6 kwietnia 2000 r., 35382/97, akapit 27–36.

⁴⁴ W.H.A.M. van den Muijsenbergh, S. Rezai, *Corporations and the European Convention...*, op.cit., s. 58.

⁴⁵ Ibidem, s. 59–60.

⁴⁶ *Comingersoll SA v. Portugal*, *Concurring Opinion of Judge Rozakis joined by judges Sir Nicolas Bratza, Catfish and Vajic*.

⁴⁷ W.H.A.M. van den Muijsenbergh, S. Rezai, *Corporations and the European Convention...*, op.cit., s. 60–62.

na 21 maja. Wnioski Jukosu o odroczenie rozpraw w celu przygotowania obrony zostały oddalone, Jukos został uznany odpowiedzialnym za długi, apelacja nie przyniosła spodziewanego efektu i Minister Finansów wszczął czynności egzekucyjne. Najważniejsze aktywa zostały sprzedane za bezcen. 4 sierpnia 2006 r. Jukos został postawiony w stan likwidacji, a 12 listopada 2007 r. został ostatecznie zlikwidowany. W sumie Minister Finansów zażądał zapłaty zaległych podatków w kwocie 28,4 mld dolarów⁴⁸.

Jednakże jeszcze 23 kwietnia 2004 r. pełnomocnik Jukosa Piers Gardner złożył skargę do ETPCz. Trybunał wydał postanowienie o swojej właściwości dopiero pięć lat później. Wprawdzie Jukos już wtedy formalnie nie istniał, jednak w ocenie Trybunału odrzucenie skargi w przedmiotowej sprawie skutkowałoby zachęceniem państwa do (nawet bezprawnej) likwidacji korporacji, które próbowałyby dochodzić swoich praw, a przez to faktycznie uniemożliwić ochronę przyznaną przez Konwencję⁴⁹. Można to uznać za przejaw „ochrony życia” korporacji. Trudno jednak przesądzać jak zachowałby się Trybunał, gdyby sama skarga była złożona przez przedstawicieli Jukosa już po jego likwidacji.

Jukos zarzucił Rosji naruszenie art. 6 (prawo do rzetelnego procesu sądowego), 7 (zakaz karania bez podstawy prawnej), 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego), 14 (zakaz dyskryminacji) i 18 (granice stosowania ograniczeń praw) Konwencji oraz art. 1 Protokołu nr 1 (prawo własności). Wszystkie zarzuty Trybunał przyjął do merytorycznego rozpoznania⁵⁰. Trybunał uznał, że Rosja naruszyła art. 6 oraz art. 1 Protokołu nr 1⁵¹. Ponieważ Jukos był korporacją rosyjską, nie mógł on dla swej obrony przed arbitralnymi działaniami państwa wykorzystać międzynarodowych traktatów inwestycyjnych. EKPCz była w tym przypadku jedyną opcją dochodzenia swoich praw na arenie międzynarodowej⁵². Okazała się opcją na tyle skuteczną, by Trybunał rozpoznał skargę mimo formalnej likwidacji skarżącego w toku procesu i uwzględnił przynajmniej część roszczeń. Ostatecznie jednak Konwencja i Trybunał nie były w stanie ocalić korporacji przed likwidacją. Należy dodać, że Rosja nie wykonała orzeczenia Trybunału, a jej Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że jest ono sprzeczne z Konstytucją tego państwa⁵³.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ *OAo Neftyanaya Kompaniya Yukos v. Russia*, App. No. 14902/4 Eur. Ct. H.R., orzeczenie z 29 stycznia 2009 r.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ *OAo Neftyanaya Kompaniya Yukos v. Russia*, App. No. 14902/4 Eur. Ct. H.R., wyrok z dnia 20 września 2011.

⁵² W.H.A.M. van den Muijsenbergh, S. Rezai, *Corporations and the European Convention...*, op.cit., s. 67.

⁵³ CIS Arbitration Forum, <http://www.cisarbitration.com/2017/01/25/russian-constitutional-court-denies-enforcement-of-echr-decision-on-yukos/> [dostęp: 3.07.2019]; I. Nechepurenko, *Russian Constitutional Court Determines Moscow not Bound to All Hu-*

Warto wskazać na pewne podobieństwa i różnice w wykorzystaniu traktatów o ochronie praw człowieka i traktatów inwestycyjnych dla ochrony korporacji. Jak zauważa José E. Alvarez oba rodzaje instrumentów mają na celu ochronę spokojnego korzystania z własności, jak i wolności poruszania się czy wolności od dyskryminacji. Ale różnica polega na tym, że prawa człowieka chronią zarówno cudzoziemców, jak i ludność lokalną, podczas gdy traktaty inwestycyjne tylko tych pierwszych (dlatego Jukos nie mógł liczyć na ochronę na podstawie prawa inwestycyjnego). W konsekwencji określił on rozdział 11 NAFTA, dotyczący ochrony inwestycji, jako traktat o ochronie praw człowieka dla specjalnej grupy⁵⁴. Z drugiej strony jednostka skarżąca się na naruszenie jej praw człowieka jest zasadniczo bezsilna w relacjach z takim podmiotem, jak państwo, podczas gdy korporacja transnarodowa w niektórych przypadkach posiada zasoby nieosiągalne dla państw rozwijających się. Należy też dodać, że skorzystanie z międzynarodowych mechanizmów ochrony praw człowieka nierzadko wymaga wyczerpania środków krajowych i kończy się jedynie niewiążącym zaleceniem, podczas gdy w sporach inwestycyjnych te problemy nie występują. Co więcej, w sporze inwestycyjnym same koszty postępowania mogą być po stronie państwa olbrzymie⁵⁵. Przykładowo we wspomnianej w rozdziale II sprawie *CME v. Czech*, Czechy wydały na obronę około 10 mln dolarów⁵⁶, a i tak przegrały. Wyjątkowo zdarza się też, że trybunał rozstrzygający spór inwestycyjny uznaje, że państwa powinny mieć pewien „margines uznania”, podobny do tego, jaki mają w sprawach z zakresu praw człowieka⁵⁷ albo, jak w sprawie *Tecmed*⁵⁸, uzasadnia daleko idącą ochronę własności poprzez odwołanie się do orzeczenia ETPCz⁵⁹.

man Rights Court Rulings, „The Moscow Times”, 14.07.2015, <https://www.themoscowtimes.com/2015/07/14/russian-constitutional-court-determines-moscow-not-bound-to-all-human-rights-court-rulings-a48135> [dostęp: 3.07.2019].

⁵⁴ J.E. Alvarez, *Critical Theory and the North American Free Trade Agreement's Chapter Eleven*, „University of Miami Inter-American Law Review” 1997, t. 28, s. 307–308.

⁵⁵ Ch.H. Brower II, *Corporations as Plaintiffs Under International Law: Three Narratives about Investment Treaties*, „Santa Clara Journal of International Law” 2011, t. 9, nr 1, s. 202–204.

⁵⁶ J.W. Salacuse, *Is there a Better Way? Alternative Methods of Treaty-Based, Investor-State Dispute Resolution*, „Fordham International Law Journal” 2008, t. 31, nr 1, s. 143.

⁵⁷ *Continental Cas. Co. v. Arg.*, ICSID Case No. ARB/03/9, wyrok z dnia 5 września 2008 r., par. 187. Jednakże w sprawie *Siemens A.G. v. Argentine*, ICSID Case No. ARB/02/8, wyrok z 17 stycznia 2007 r., par. 354 trybunał stwierdził, że zwyczajowe prawo międzynarodowe nie przewiduje dla państw marginesu uznania podobnego do tego, jaki występuje w art. I Pierwszego protokołu do Europejskiej konwencji praw człowieka.

⁵⁸ *Técnicas Medioambientales Tecmed, S.A. v. The United Mexican States*, ICSID Case No. ARB (AF)/00/2, wyrok z 29 maja 2003 r., par. 122.

⁵⁹ *James and Others v. the United Kingdom*, App. No. 8793/79, wyrok z 21 lutego 1986 r., Eur. Ct. H.R.

Podsumowanie

Spółki prawa handlowego jako podmioty prywatne nie są związane przepisami o międzynarodowego ochronie praw człowieka, których adresatami są wyłącznie państwa. Nie mogą też odpowiadać za udział w przestępstwach przez międzynarodowymi sądami karnymi (za wyjątkiem Trybunału Specjalnego dla Libanu). Jedynym sądem międzynarodowym zajmującym się badaniem naruszeń praw człowieka, przed którym spółki mają legitymację procesową, jest Europejski Trybunał Praw Człowieka. Co może zaskakiwać, legitymacja ta jest wyłącznie czynna, czyli spółki mogą dochodzić ochrony swoich praw człowieka, jednak za ich naruszenia nie odpowiadają.

Pierwszą skargę do ETPCz spółka złożyła jeszcze w latach 70. XX w. Od tamtej pory wielokrotnie rozstrzygał w kwestii naruszenia praw podmiotów gospodarczych, choć obawy przed zaleniem Trybunału skargami ze stronnych tych podmiotów nie potwierdziły się. Podstawą prawną roszczeń spółek stanowiły zarówno prawa proceduralne, jak i materialne. Skuteczne stosowanie Konwencji do takich spraw możliwe było dzięki stosowaniu przez Trybunał przede wszystkim wykładni celowościowej, a nie językowej.

Jedną z najgłośniejszych procesów z udziałem spółki przed ETPCz była sprawa rosyjskiego Jukosu. Miała ona podłoże polityczne, a ustalony stan faktyczny wskazywał na wiele nadużyć ze strony władz Rosji, co doprowadziło do upadku i likwidacji spółki. Nie istniała już, gdy ETPCz prowadził postępowanie i wydawał wyrok, jednak Trybunał kontynuował pracę, argumentując, że przeciwnie postępowanie zachęciłoby państwa do rozwiązywania niepokornych spółek, kierujących sprawy do Strasbourga. Trybunał uznał Rosję odpowiedzialną za naruszenia praw człowieka, jednak Trybunał Konstytucyjnego tego państwa stwierdził, że orzeczenie to jest sprzeczne z Konstytucją i nie może być wykonane.

Summary

Ochrona praw człowieka spółek prawa handlowego przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

Commercial law companies as private entities are not bound by the provisions on international protection of human rights, which are addressed exclusively to states. They cannot be responsible for participation in crimes before international criminal courts either (with the exception of the Special Tribunal for Lebanon). The only international court dealing with the cases of human rights violations in which companies

have legal standing is the European Court of Human Rights. What may be considered surprising, companies can only be applicants and not respondents in this Court.

The first application to the ECtHR by a company was submitted in the 1970s. Since then, the Court has repeatedly ruled on the matters of violations of the rights of economic entities, although the threat of overwhelming of the Court with applications from companies has not been realized. The legal basis for the claims were both procedural and substantive rights. Effective application of the Convention to such matters was possible due to the Court's use of teleological interpretation, rather than linguistic interpretation.

One of the most famous trials involving the company before the ECtHR was the case of the Russian Yukos. There was a political conflict behind it and the established facts pointed to many abuses by the Russian authorities, which led to the company's downfall and liquidation. It did not exist anymore when the ECtHR was conducting its proceedings and pronouncing the verdict, but the Tribunal continued its work, arguing that the opposite approach would encourage states to resolve companies for directing cases to Strasbourg. The Court found Russia responsible for human rights violations, but the Constitutional Tribunal of that country stated, that this decision is contrary to the Constitution and cannot be enforced.

Keywords: European Court of Human Rights, European Convention of Human Rights, ECtHR, ECHR, Yukos case